

MARIUSZ DZIEGLEWSKI*

Instytut Filozofii i Socjologii
Uniwersytet Pedagogiczny
w Krakowie

BARIERY NA DRODZE INTEGRACJI POLSKICH EMIGRANTÓW POAKCESYJNYCH W IRLANDII

STRESZCZENIE. Procesy integracyjne cechuje inna dynamika w przypadku pierwszego i kolejnych pokoleń emigrantów. Jakkolwiek trudno opisać wszystkie niuanse przebiegu procesu integracji polskich emigrantów w Irlandii, ze względu na zbyt krótki okres, który upłynął od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, istotna wydaje się analiza barier, które rysują się stopniowo na drodze integracji pierwszego, „pionierskiego” pokolenia migrantów. Celem artykułu jest wieloaspektowa analiza czynników utrudniających integrację polskich emigrantów w społeczeństwie irlandzkim. Analiza opiera się na badaniu własnym, w którym zastosowano technikę wywiadu pogłębianego. Analizie poddane zostały przede wszystkim dwa obszary integracji: społeczny i kulturowy. Integracja w obszarze społecznym obejmuje karierę zawodową, uczestnictwo w życiu społeczności lokalnej, więzi międzyludzkie. Obszar kulturowy integracji wyznaczają kompetencje językowe, wartości i wzorce zachowań, zwyczaje życia codziennego i obrzędowego. Analiza ma zarówno wymiar jednostkowy, jak też i instytucjonalny (działalność stowarzyszeń polsko-irlandzkich), obejmuje w szczególności czynniki utrudniające integrację polskich emigrantów. Do czynników tych zaliczyć należy przede wszystkim: czynniki społeczne (słabe więzi z Irlandczykami i irlandzkimi instytucjami, nastawienie na powrót do kraju), czynniki kulturowe (niewystarczający poziom kompetencji językowej, słaba znajomość norm i wzorów zachowań), czynniki instytucjonalno-prawne (niechęć do nabywania obywatelstwa irlandzkiego, brak uczestnictwa w irlandzkim życiu politycznym) oraz czynniki przestrzenne (brak styczności z Irlandczykami w miejscu zamieszkania migrantów).

Słowa kluczowe: integracja, migracja poakcesyjna, Irlandia

THE BARRIERS ON THE WAY TO INTEGRATION OF POLISH MIGRANTS TO IRELAND.

ABSTRACT. The dynamics of the integration process varies in case of the first and the following generations of emigrants. It is quite challenging though to describe all the details of the integration process of Polish migrants to Ireland due to the short period of Poland's membership in the EU. However, it is important to analyze the barriers which are becoming more and more visible on the way to integration of the first "pioneer migrant generation". The aim of the paper is the multi-dimensional analysis of the factors impeding Polish migrants' integration into the Irish society. The analysis refers to the empirical research based on the technique of in-depth interviews. The

* dr Mariusz Dziegłowski, Instytut Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, adiunkt, adres korespondencyjny: mdziegłowski@wp.pl

main focus is on the two aspects of integration: the social and the cultural ones. The social aspect of integration includes: career trajectory, participation in the social life of the local community and interpersonal relations. The cultural aspect of integration includes: language skills, values and behavioral patterns as well as everyday culture and rituals. The analysis focuses both on individuals and on institutions, that is the activities of Polish-Irish associations, and stresses the factors impeding the integration process of Polish migrants. Those factors can be divided into: social factors such as weak ties with Irish people and institutions and desire to come back to Poland; cultural factors such as insufficient language skills and lack of knowledge of norms and behavioral patterns; legal factors such as reluctance to acquire Irish citizenship and unwillingness to participate in the Irish political life; and finally, spatial factors that is lack of contacts with the Irish people in the migrant's local communities.

Keywords: integration, migration, Ireland

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia dotychczasowego przebiegu procesu integracji polskich migrantów poakcesyjnych w Irlandii na podstawie danych uzyskanych w badaniu empirycznym. Artykuł składa się z dwóch części. W części pierwszej opisano proces kształtowania się zrębów polskiej diaspory w Irlandii: powstawanie stowarzyszeń, organizacji i instytucji polonijnych. Część druga zawiera opis wyników badania przeprowadzonego w Dublinie (2008) wśród młodych polskich imigrantów. Główna część badania koncentruje się na społecznym i kulturowym wymiarze integracji Polaków w Irlandii, nieco mniej uwagi poświęcono takim wymiarom integracji, jak: wymiar instytucjonalno-prawny, ekonomiczny czy segregacja przestrzenna. W analizie procesu integracji skupiono się na barierach, które utrudniają integrację Polaków w nowym środowisku społeczno-kulturowym. Nie znaczy to jednak, iż w procesie tym nie można wskazać czynników sprzyjających integracji. Czynniki te widoczne są w analizach innych wymiarów integracji. Trzeba również na wstępie zwrócić uwagę na specyfikę badanej grupy. Badaniem objęto jedynie młodych migrantów, w przedziale wiekowym 22-35 lat, z wykształceniem wyższym, przebywających w Irlandii ponad 2 lata. Takie cechy społeczno-demograficzne z pewnością wpływają pozytywnie na przebieg integracji, ale jednocześnie uniemożliwiają formułowanie wniosków ogólniejszych w odniesieniu do całej populacji imigrantów z Polski.

PIERWSZE POKOLENIE IMIGRANTÓW Z POLSKI

Analiza przebiegu procesu integracji polskich migrantów w Irlandii może spocząć się z wieloma argumentami krytycznymi. Po pierwsze, sześć lat od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i możliwości legalnej pracy w Irlandii to okres zbyt krótki, aby możliwe było zaobserwowanie w pełni procesu integracji pierwszego, pionierskiego pokolenia migrantów. Po drugie, nie wiadomo dokład-

nie, jaki charakter mają migracje po roku 2004. Wiele wskazuje na to, iż mogą to być migracje okresowe (wahadłowe, cyrkulacyjne), niekoniecznie osiedleńcze.¹ Badania ukazują specyficzną strategię migrantów, która polega na „decyzji o nie podejmowaniu decyzji” (intencjonalna nieprzewidywalność)². Z drugiej strony brak masowych powrotów z Irlandii, wbrew prasowym spekulacjom, może wskazywać na zastosowanie „strategii przeczekania kryzysu”, jak sugeruje Krystyna Iglicka³ lub podjęcie decyzji o osiedleniu się w kraju emigracji.

Aleksandra Grzymała-Kazłowska wymienia za J.W. Berryem cztery czynniki warunkujące przebieg adaptacji i proces integracji imigrantów.⁴ Są to:

1. czynniki związane z krajem pochodzenia (dystans kulturowo-geograficzny kraju pochodzenia w stosunku do kraju przyjmującego, charakterystyka kraju i społeczeństwa pochodzenia migranta);
2. czynniki odnoszące się do kraju przyjmującego (na przykład historia imigracji, polityka wobec imigrantów, charakterystyka społeczeństwa przyjmującego);
3. czynniki dotyczące grupy własnej migrantów w kraju przyjmującym (na przykład charakterystyka społeczności imigranckiej, instytucje etniczne);
4. czynniki odnoszące się do indywidualnych migrantów: wiek, długość migracji, doświadczenia migracyjne.

Analiza tych czynników w odniesieniu do imigrantów poakcesyjnych w Irlandii pozwala na wstępne określenie zarówno tych elementów, które sprzyjają, jak i tych, które utrudniają ewentualną integrację w kraju przyjmującym. Analizując czynniki związane z krajem pochodzenia, a w szczególności dystans kulturowo-geograficzny należy zwrócić uwagę, iż Irlandia należała dotychczas do krajów mało znanych w Polsce. Będąc do lat 90. krajem emigracji nie przyciągała polskich emigrantów zarobkowych. Jedyną zatem możliwością poznania kraju była turystyka, która obejmowała nieznaczną liczbę polskich turystów i podróżników. W dobie tanich lotów i ułatwień komunikacyjnych Irlandia stała się łatwym punktem docelowym polskich migrantów. Dystans kulturowy pomiędzy społeczeństwem irlandzkim i polskim również nie wydaje się zbyt duży, jeśli uwzględnimy takie czynniki jak:

¹ Por. K. Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2010.

² James Wickham, dyrektor Trinity Immigration Initiative i kierownik projektu badawczego Migrant Careers and Aspirations nazywa tą strategię „deliberate indeterminacy” wskazując, iż charakteryzuje ona w szczególności młodych polskich migrantów. Zob. *Addressing the current and future reality of Ireland's multi-cultural status*, Dublin: Trinity Immigration Initiative, 2010, s. 5.

³ K. Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki integracji*, Warszawa 2010

⁴ J. W. Berry, *Immigration, Acculturation and Adaptation*, „Applied Psychology. An International Review”, 2001, nr 46 (1), cyt. za: A. Grzymała-Kazłowska, *Integracja – próba rekonstrukcji pojęcia* [w:] *Problemy integracji i migracji. Koncepcje, badania, polityki*, redaktorzy A. Grzymała-Kazłowska i S. Łodziński, Warszawa, 2008, s. 39.

- a. historia ucisku i okupacji w obu krajach,
- b. doświadczenia emigracji z kraju,
- c. katolicyzm jako dominująca religia obejmująca ponad 90 proc. społeczeństwa.

Oczywiście, przy bardziej szczegółowej analizie porównawczej dostrzec można szereg istotnych różnic kulturowych, niemniej jednak przedstawiane czynniki uznać należy za sprzyjające procesowi integracji. Analizując czynniki związane z krajem pochodzenia warto zwrócić uwagę na relatywnie silne przywiązanie Polaków do tradycji i równie silne więzi z krajem pochodzenia oraz tradycję traktowania migracji w kategoriach wyjazdu tymczasowego służącego osiągnięciu konkretnych celów – głównie ekonomicznych (zakup mieszkania, budowa domu, założenie działalności gospodarczej, bieżące potrzeby gospodarstwa domowego). Ponadto, pewną rolę odgrywają też programy rządowe promujące powroty polskich migrantów, takie jak: „Masz Plan na powrót?” czy projekt 12 miast „Wracać ale dokąd?” Programy te spotkały się z krytyką środowisk polonijnych, niemniej jednak mogły one mieć wpływ na podjęcie decyzji o migracji powrotnej.⁵ Czynniki te można uznać za niesprzyjające procesowi integracji.

Analizując czynniki związane z krajem przyjmującym (Irlandia) wskazać można przynajmniej trzy, które mogą pozytywnie wpłynąć na proces integracji. Są to:

- a. bogate doświadczenie emigracji z Irlandii do Wielkiej Brytanii, USA, Australii, Afryki Południowej. Dzięki tym doświadczeniom Irlandczycy (szczególnie starsze pokolenie) znają i rozumieją problemy, z którymi borykają się polscy imigranci w Irlandii,
- b. irlandzka polityka integracyjna ukierunkowana na włączenie imigrantów w nurt irlandzkiego życia społecznego, kulturowego, ekonomicznego i politycznego,
- c. postawa otwartości i życzliwości ze strony społeczeństwa przyjmującego polskich migrantów.⁶

Do czynników związanych z własną grupą migrantów w kraju przyjmującym w pierwszym rzędzie zaliczyć należy organizacje i instytucje etniczne. Z powodu braku tradycji migracji do Irlandii, pionierskie pokolenie młodych migrantów tworzy instytucjonalne zręby polskiej diaspory w tym kraju od podstaw. Od momentu przyjazdu migrantów (maj 2004 roku) minęło zaledwie sześć lat. Na szczególną uwagę zasługuje dynamiczny rozwój różnego rodzaju stowarzyszeń. Celem powstających instytucji jest integracja środowiska polonijnego oraz integracja

⁵ K. Iglicka, Powroty Polaków..., s. 11.

⁶ Jak wynika z danych zebranych podczas prezentowanego w niniejszym opracowaniu badania przyjęcie, z jakim spotkali się respondenci ze strony Irlandczyków określano jako niezwykle ciepłe, nacechowane dużą życzliwością, co było miłym zaskoczeniem dla imigrantów z Polski. Na pytanie o pierwsze wrażenie dotyczące Irlandczyków respondenci wymienili przymiotniki nacechowane pozytywnie, takie jak: otwarci, życzliwi, pomocni, przyjaśnieli, uśmiechnięci, sympatyczni.

polskich imigrantów w społeczeństwie irlandzkim. Cele takie realizują, między innymi: Stowarzyszenie Polsko-Irlandzkie w Dublinie i Galway, Polskie Centrum Informacji i Kultury w Dublinie. Duży nacisk na integrację wielokulturowego środowiska twórczego kładą organizatorzy ośrodka *Art Polonia*, związanego z nim *Centre for Creative Practices* oraz *Forum Polonia* w Dublinie. W ramach działalności tych ośrodków organizowane są warsztaty, koncerty, wystawy, realizowane są projekty artystów polskich i irlandzkich, które adresowane są do publiczności otwartej na współczesną kulturę i sztukę bez względu na etniczne pochodzenie.

Ponadto niektóre stowarzyszenia polonijne mają charakter branżowy, ich celem jest integracja środowiska zawodowego. Do takich stowarzyszeń zaliczyć należy, między innymi Stowarzyszenie Psychologów Polskich w Irlandii (Dublin) czy Stowarzyszenie Lekarzy Polskich w Irlandii (Dublin). Działalność sekcji kulturalnej ambasady polskiej w Dublinie, w połączeniu z działalnością innych ośrodków kulturalnych składa się na bardzo bogatą ofertę imprez kulturalnych, do których zaliczyć należy, między innymi, coroczny Festiwal Filmu Polskiego w Dublinie, spotkania z polskimi artystami (aktorami, twórcami literatury), wystawy, odczyty koncerty. Dodać jednak trzeba, iż wydarzenia te mają miejsce głównie w Dublinie.

Polscy migranci zadbali szybko o utworzenie ośrodków i instytucji związanych z różnymi obszarami codziennego życia na emigracji. Ważnym ośrodkiem polonijnym stała się parafia polska w centrum Dublina (High Street). Oprócz podstawowej funkcji parafii jako ośrodka życia religijnego podejmowane są w niej różne inicjatywy, takie jak: klub filmowy, wykłady. Przy parafii funkcjonuje *Centrum Informacji Społecznej i Prawnej*, które świadczy profesjonalne usługi w zakresie poradnictwa (prawo pracy, formalności związane z powrotem do kraju). Prowadzona jest również szkoła polonijna.⁷ Ponadto Polacy mieszkający w Irlandii mogą korzystać z profesjonalnej porady prawników polskich zatrudnionych w irlandzkich związkach zawodowych (SIPTU). Bardzo szybko imigranci z Polski zorganizowali polskie ośrodki medyczne w dużych miastach (Dublin, Cork), gdzie powstały kliniki medyczne zatrudniające specjalistów z Polski (*Medicus*). Zaczęto też bardzo dynamicznie otwierać sklepy z polską żywnością, polskie puby i restauracje. Dynamika ta znacznie osłabła pod koniec 2008 roku, co uwidacznia się również w liczbie tytułów prasowych w języku polskim, które powstawały licznie w roku 2006, jednak wiele z nich zniknęło bez śladu w latach późniejszych. Do najważniejszych polskich gazet z tego okresu zaliczyć należy takie, jak: *Polski Herald* (cotygodniowy dodatek w języku polskim do dziennika *Evening Herald*), *Polska Gazeta* (tygodnik), *Życie w Irlandii* (tygodnik), *Polski Express*

⁷ W Irlandii istnieje sześć szkół polskich: 4 w Dublinie i 2 poza Dublinem. Zob. A. Paś, Polish Community in Post Recession Ireland, niepublikowana prezentacja na konferencji After the Party is over. The implications of Polish Post-Accession migration to Ireland, przedstawiona 17 września 2010 r. w Trinity College, Dublin.

(tygodnik). Z kolorowych magazynów na uwagę zasługują miesięczniki: *Szpila*, *Wyspa* oraz *Sofa*. Oprócz prasy są też liczne portale internetowe oraz polskie audycje radiowe i podcasty.⁸

OBSZARY INTEGRACJI POLAKÓW W IRLANDII (PERSPEKTYWA BADAWCZA)

Niniejsza część artykułu poświęcona jest analizie barier na drodze integracji z perspektywy sytuacji i doświadczeń migrantów⁹ na podstawie badania własnego przeprowadzonego w okresie od czerwca do sierpnia 2008 roku na 25-osobowej grupie Polaków mieszkających w Dublinie. Badanie miało charakter jakościowy, przeprowadzono je w oparciu o technikę wywiadu pogłębionego. Dobór takiej techniki pozwala dotrzeć do informacji, które umykają w większości statystyk, z drugiej strony zastosowanie tej techniki nie pozwala na zbyt daleko idące uogólnienia dotyczące całej populacji ze względu na charakter próby. Dobór grupy badawczej miał charakter celowy, przyjęto następujące kryteria, które określały profil respondenta:

- a. wiek od 22 do 35 lat,
- b. wykształcenie wyższe, licencjackie lub magisterskie,
- c. minimalny okres pobytu w Irlandii – dwa lata.

Wybór profilu respondenta podyktowany był tym, iż jak wynika z raportów Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej¹⁰ osoby kończące studia po roku 2004 stanowiły znaczny odsetek wśród całej poakcesyjnej fali emigracji do Irlandii.

Wśród badanej grupy znalazło się 15 kobiet i 10 mężczyzn w wieku od 22 do 35 lat z wyższym wykształceniem, którzy przebywali w Irlandii od 2 do 6 lat. Średnia wieku respondentów wynosiła 27,6 lat, a średnia długość pobytu w Irlandii 2 lata i 9 miesięcy, przy czym wszyscy z wyjątkiem jednego respondenta przybyli do Irlandii po 1 maja 2004 roku. Pięciu respondentów posiadało wykształcenie wyższe licencjackie, 20 respondentów – wykształcenie magisterskie o różnym profilu. Niektórzy respondenci ukończyli lub byli w trakcie studiów podyplomowych podjętych w Irlandii. Wśród całej grupy jedynie 4 respondentów pozostawało w związkach małżeńskich. Nieco ponad połowa respondentów

⁸ Jednym z bardzo konsekwentnie realizowanych podcastów (audycji radiowych w formacie MP3 umieszczonych na stronie internetowej) jest podcast Nie tylko dla Orłów, realizowany od roku 2006. Strona internetowa podcastu: <http://nietylkodlaorlow.com>, [27.10.2010].

⁹ Por. A. Grzymała-Kazłowska, *Integracja – próba rekonstrukcji ...*, s. 34.

¹⁰ Informacje w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w innych państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Szwajcarii oraz obywateli EOG w Polsce, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, kwiecień 2008, [online:] <http://www.migracje.gov.pl/pliki/File/IV-2008.doc>, [18.08.2010].

(15) pochodziła ze średnich i dużych miast (powyżej 100 tysięcy mieszkańców), 5 osób – z miejscowości posiadającej poniżej 20 tysięcy mieszkańców. Wśród badanych respondentów ponad połowa (16) zadeklarowała chęć powrotu do kraju, 7 respondentów nie podjęło w tej kwestii żadnej decyzji, zaledwie dwie osoby postanowiły zostać w Irlandii na stałe.

Spoleczny wymiar integracji

W prezentowanym badaniu uwzględniono następujące wskaźniki integracji społecznej:

1. pozycja społeczno-zawodowa migranta,
2. stosunek do własnej grupy narodowej,
3. relacje z członkami społeczności przyjmującej i sposób postrzegania społeczeństwa przyjmującego,
4. kontakty z instytucjami etnicznymi,
5. kontakty z instytucjami państwa przyjmującego.

Pozycja społeczno-zawodowa badanych migrantów i ich usytuowanie w strukturze społeczeństwa irlandzkiego wskazują na dużą otwartość i duże możliwości awansu społeczno-zawodowego tej kategorii imigrantów, co z pewnością uznać należy za czynnik sprzyjający integracji. Należy jednak pamiętać, iż grupa badawcza składająca się z osób z wyższym wykształceniem, nie może być reprezentatywna dla całej populacji imigrantów z Polski.

Pierwsza praca, jaką w większości przypadków podejmowali respondenci, była pracą najniżej opłacaną, znacznie poniżej ich poziomu wykształcenia i kwalifikacji. Dominowały prace w sektorze usług: w restauracji, pubie, małym sklepiku, coffee-shopie czy fast-foodzie. Młodzi ludzie pracowali jako kelnerzy, sprzedawcy, pomoc kuchenna, sprzątaczkę. Respondenci pracowali też w żłobku, przedszkolu, call-centre, piekarni, fabryce czy hurtowni. Były to zajęcia, które nie wymagały szczególnych kwalifikacji, nisko opłacane i związane z dużą rotacją pracowników. Charakterystyczną tendencją w opisywanej grupie migrantów był bardzo szybki, w niektórych przypadkach – spektakularny, awans społeczno-zawodowy, którego nie spodziewali się nawet sami respondenci. Niemal wszystkie osoby w badanej grupie w okresie od 6 miesięcy do 2 lat zmieniły miejsce pracy, często podnosząc swoje kwalifikacje. W chwili badania (2008) osoby te posiadały stałe zatrudnienie objęte świadczeniami socjalnymi. Aż w 9 przypadkach na 25 była to praca zgodna z wykształceniem, zawodem i zainteresowaniami. Najliczniejsza grupa respondentów podjęła zatrudnienie w sektorze administracyjno-biurowym lub finansowym jako: księgowy, asystent szefa hurtowni, recepcjonistka w college'u, pracownik dziekanatu szkoły wyższej, pracownik administracyjny w firmie budowlanej, pracownik administracyjny w firmie szkoleniowej oraz w firmie zarządzającej funduszami emerytalnymi. Niektórzy respondenci podjęli

pracę na stanowisku kierowniczym, związanym z zarządzaniem pracownikami niższego szczebla, są to takie pozycje, jak: supervisor, asystent managera, manager, zastępca dyrektora biura projektowego. Pozostali respondenci to pracownicy agencji reklamowej, doradca w irlandzkich związkach zawodowych, dziennikarze w polskiej prasie i telewizji, jeden respondent pracuje jako artysta-grafik. Błyskawiczny awans zawodowy, w niektórych przypadkach spełnienie *American Dream* – jak przyznają respondenci – znacznie przerósł ich oczekiwania. Badani w zdecydowanej większości deklarują zadowolenie z obecnej pracy. Czynniki, które wpływają na satysfakcję z wykonywanej pracy, to przyjazne środowisko pracy (miła atmosfera, życzliwi współpracownicy, bardzo dobre relacje z szefem), możliwość rozwoju, uczenia się, praca związana z zainteresowaniami, dobre wynagrodzenie, uznanie za wykonaną pracę.

Przytoczone powyżej wyniki badania pokazują, iż osiągnięta pozycja społeczno-zawodowa migrantów odpowiada ich kwalifikacjom i predyspozycjom, co należy uznać za czynnik silnie wpływający na integrację społeczną. Należy jednak pamiętać o specyficznym profilu tej grupy i wyjątkowo chłonnym irlandzkim rynku pracy przed kryzysem w 2008 roku.

Kolejnym wskaźnikiem integracji społecznej są relacje z członkami własnej grupy narodowej. Niemal wszyscy respondenci ocenili swoje więzi z rodziną w Polsce jako silne lub bardzo silne. Niektórzy stwierdzili, iż ich relacje z rodziną uległy zacieśnieniu po wyjeździe z kraju. Respondenci przyjeżdżają do Polski średnio 2, 3 razy w roku, chociaż zdarzają się odwiedziny znacznie częstsze. Jeden z respondentów odwiedza Polskę 10 razy w roku. Badani kontaktują się często z rodziną, średnio – raz w tygodniu. Dwóch respondentów utrzymuje kontakt codzienny. Kontakty te odbywają się głównie drogą telefoniczną, przy użyciu komunikatorów internetowych (GG, Skype), e-maili i SMS-ów. Nieco inaczej wyglądają więzi z przyjaciółmi i znajomymi w kraju. Niektórzy z respondentów uznają te relacje za silne i żywe, dotyczą one jednak nielicznej grupy najbliższych przyjaciół. Inni podkreślają fakt, iż wiele kontaktów ze znajomymi w Polsce urywa się lub związki te znacznie się rozluźniają.

Relacje towarzyskie i nowe więzi Polaków w obcym kraju, szczególnie w takim wielokulturowym mieście, jakim stał się Dublin, mają kilka specyficznych cech. Czas wolny Polacy zdecydowanie wolą spędzać we własnej grupie narodowej, chociaż, co należy podkreślić, nie jest to równoznaczne z zamykaniem się w etnicznym getcie. Relacje pomiędzy Polakami w Irlandii, zarówno o charakterze towarzyskim, jak też i w środowisku pracy, oceniane są jednogłośnie jako bardzo pozytywne. Niektórzy respondenci twierdzą, iż więzi pomiędzy Polakami w Irlandii są znacznie silniejsze niż w kraju, nacechowane dużą serdecznością i życzliwością. Respondenci zwracają uwagę na fakt, iż Polacy starają się sobie nawzajem pomagać zarówno w problemach życia codziennego, jak też i w środowisku pracy. Badani z zaskoczeniem stwierdzali, iż w relacjach pomiędzy

Polakami w pracy nie dostrzega się, znanej z kraju, złośliwości czy zawiści. Rozróżnienie pomiędzy Polakami mieszkającymi w Irlandii, a Polakami w kraju jest, w odczuciu respondentów, niezwykle istotne i wpływa na obraz własnej zbiorowości narodowej. Wizerunek Polaków w kraju konstruowany jest na zasadzie zestawienia przeciwstawnych cech przypisanych Polakom i Irlandczykom. O ile cechy przypisywane przez respondentów Irlandczykom są pozytywne (otwarcie, życzliwi, sympatyczni), o tyle wizerunek Polaków jest negatywny (nietolerancyjni, zgorzkniali, opryskliwi). Wymieniając te cechy respondenci zauważają, iż Polacy mieszkający w Irlandii zmieniają się, „uczą się” czy „nabywają” cech charakterystycznych dla Irlandczyków. Silne relacje z Polakami w kraju pochodzenia i kraju przyjmującym mogą jedynie służyć integracji pod warunkiem, iż więzi migrantów nie ograniczają się jedynie do kontaktów z członkami własnej grupy narodowej.

Istotne z punktu widzenia integracji są relacje z członkami społeczności przyjmującej i wizerunek tej społeczności w oczach imigrantów. Wyniki badania pokazują, iż relacje Polaków z Irlandczykami układają się poprawnie. Respondenci nie wskazali, poza przypadkami zupełnie incydentalnymi, zachowań nieprzyjaznych ze strony Irlandczyków. Postawy Irlandczyków – w opinii respondentów – nacechowane są życzliwością i otwartością. Jednak na pytanie o bliskich znajomych i przyjaciół narodowości irlandzkiej tylko sześciu z 25 respondentów odpowiedziało twierdząco. Pozostała część badanej grupy oceniła swoje więzi z Irlandczykami jako bardzo luźne, niepogłębione, powierzchowne. Ten brak bliskich więzi z Irlandczykami tłumaczony jest barierą językową oraz zbyt krótkim okresem pobytu w Irlandii. Respondenci tłumaczą fakt braku zażyłych więzi z Irlandczykami również tym, iż rozwój takich więzi wymaga czasu, a głównym okresem nawiązywania przyjaźni jest okres szkoły średniej i studiów. Niektórzy badani zwracają uwagę na fakt, iż to, jak kształtują się więzi między Polakami i Irlandczykami, zależy od środowiska, do którego trafia imigrant z Polski. Jeden z respondentów tak to wyjaśnia: „Jak się przyjechało z obcego kraju, trudno jest trafić do swojego środowiska, do kręgów, w jakich się żyło w Polsce. Zazwyczaj są to tak zwani prości ludzie.” (M3518T)¹¹

Na pytanie, jak Polacy postrzegają Irlandczyków, respondenci odpowiadali używając w większości przymiotników nacechowanych pozytywnie. Wśród cech, które wymieniano najczęściej na pierwszym miejscu były: otwartość, życzliwość, sympatyczność. Większość respondentów dostrzega podobieństwa pomiędzy Polakami i Irlandczykami. Dotyczą one głównie historii (okresy okupacji w obydwu krajach), doświadczenia emigracji oraz wyznania (katolicyzm). Respondenci zwracają uwagę na cechy, które upodabniają obydwie narody, takie jak: poczucie

¹¹ Skróty użyte przy wypowiedziach respondentów oznaczają: M/F (mężczyzna, kobieta), 35 (wiek), 18 (numer porządkowy respondenta), litery: T – chęć powrotu do kraju, N – decyzja o pozostaniu w Irlandii, X – brak decyzji dotyczącej powrotu lub pozostania na stałe w kraju emigracji.

dumy narodowej, patriotyzm, poczucie humoru, temperament, nadużywanie alkoholu, gościnność.

Dwa kolejne wskaźniki uwzględnione w badaniu dotyczyły kontaktów migrantów z instytucjami etnicznymi i instytucjami państwa przyjmującego. Stosunkowo niewiele powiedzieć można na temat udziału migrantów w działalności instytucji etnicznych w sytuacji, gdy instytucje te dopiero się kształtują, a zakres ich działalności nie jest zbyt szeroki. Niemniej jednak, wśród respondentów deklarujących się jako osoby wierzące i praktykujące najistotniejszą instytucją jest parafia polska w Dublinie. Oprócz regularnych praktyk, takich jak uczestnictwo we mszy świętej, modlitwa czy sakramenty, respondenci ci czynnie angażują się w działalność przykościelną, taką jak: schola, duszpasterstwo, Laboratorium Wiary, Wspólnota Rodzin Nazaretańskich czy działalność organizacyjną, taką jak: sprzątanie kościoła, prasowanie, przygotowywanie Grobu Pańskiego na Wielkanoc. Respondenci uczestniczą też w wydarzeniach i imprezach kulturalnych organizowanych przez ośrodki polonijne, takie jak Stowarzyszenie Irlandzko-Polskie (odczyty, koncerty, wywiady), *Art Polonia*, nieformalne spotkania polskich imigrantów, tak zwane „obiady czwartkowe”. Wielu respondentów uczestniczyło też w projektach realizowanych wysiłkiem organizacji i osób indywidualnych, takich jak: Festiwal Filmu Polskiego w Dublinie, spotkania z polskimi artystami organizowane przy współudziale polskiej ambasady, wystawa malarstwa polskiego w Muzeum Narodowym w Dublinie, wystawa fotografii polskiej w St. Stephen Green (Dublin).

Dane na temat kontaktów migrantów z instytucjami kraju przyjmującego są raczej nikle i nie pozwalają na formułowanie ogólniejszych wniosków. Wśród respondentów były osoby, które kontynuowały kształcenie lub zdobywały dodatkowe kwalifikacje korzystając z irlandzkich instytucji edukacyjnych (studia podyplomowe, kursy językowe, kwalifikacyjne). Związki polskich imigrantów z irlandzkimi instytucjami religijnymi okazały się raczej nieznaczące.

Respondenci, którzy deklarowali się jako praktykujący, dostrzegają istotne różnice w formie odprawiania nabożeństw w kościołach irlandzkich, inne podejście i zachowanie się wierzących w świątyni. Po kilku próbach uczestnictwa w nabożeństwach irlandzkich, wiążą się oni na stałe z polską parafią. Jedna z respondentek wyjaśnia: „Przeżywanie liturgii w języku polskim i na polski sposób jest dla mnie bardzo ważne.” (F2608T). Przy okazji analizowania kontaktów imigrantów z instytucjami państwa przyjmującego warto zwrócić uwagę na nikłe powiązanie imigrantów z życiem lokalnej społeczności. Żaden z respondentów nie był zorientowany w sprawach, jakimi żyją ludzie w najbliższej okolicy.

Relacje pomiędzy imigrantami a społecznością przyjmującą można podzielić na 4 typy ze względu na stopień otwartości i gotowość do integracji:

- a. relacje oparte na postawie otwartości na inne społeczności imigrantów i społeczeństwo przyjmujące przy jednoczesnym odsunięciu na dalszy plan więzi związanych z własną zbiorowością narodową,

- b. relacje oparte na postawie względnej otwartości przy równoczesnym utrzymywaniu silnych więzi z własną zbiorowością narodową,
- c. relacje oparte na postawie otwartości, przy jednoczesnym uznaniu za priorytet więzi i relacji we własnej zbiorowości narodowej,
- d. relacje oparte na postawie braku otwartości, ograniczone do członków własnej zbiorowości, tworzenie gett etnicznych.

Większość respondentów w badanej grupie cechuje postawa względnej otwartości przy równoczesnym utrzymywaniu silnych więzi w kręgu własnej zbiorowości narodowej, która wydaje się mieć największe znaczenie dla prawidłowego przebiegu integracji w wymiarze społecznym. Bariery, które pojawiają się na drodze w społecznym wymiarze integracji, to: brak silnych relacji z członkami społeczności przyjmującej, bariera językowa, nieznaczny udział imigrantów w instytucjach społeczeństwa przyjmującego, brak „osadzenia” w życiu społeczności lokalnej.

Kulturowy wymiar integracji

Według W. Bosswicka i F. Heckmanna¹², analizując stopień integracji w wymiarze kulturowo-identyfikacyjnym należy wziąć pod uwagę następujące zmienne:

1. posiadanie odpowiednich kompetencji językowych,
2. znajomość i akceptowanie norm i wartości,
3. poczucie przynależności grupowej i tożsamości.¹³

Zastosowanie w prezentowanym badaniu techniki wywiadu pogłębionego nie pozwala precyzyjnie ocenić kompetencji językowej migrantów. W tym celu należałoby zastosować odpowiednio skonstruowane testy. Charakter danych uzyskanych podczas wywiadu pozwala na określenie kompetencji językowej jedynie na poziomie deklaracji respondentów. Niemniej jednak zastosowanie tej techniki wydaje się być adekwatne do badania barier związanych z posługiwaniem się obcym językiem przez imigrantów.

Przybywając do Irlandii niemal wszyscy respondenci posiadali umiejętność posługiwania się językiem angielskim, niemniej jednak poziom zaawansowania był zróżnicowany. Pierwsze zetknięcie językowe z Irlandczykami respondenci zgodnie określają mianem „szoku językowego”. Dużą trudność sprawiło imigran-

¹² W. Bosswick, F. Heckmann, *Integration of Immigrants: Contribution of Local and Regional Authorities*, Dublin: European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, [online:] <http://www.eurofound.europa.eu/pubdocs/2006/22/en/1/ef0622eu.pdf>, cyt. za: A. Grzymała-Kazłowska, *Integracja-próba rekonstrukcji pojęcia*, dz. cyt., s. 37.

¹³ A. Piekut rozwijając tą koncepcję wylicza szczegółowe wskaźniki tożsamościowo-kulturowego wymiaru integracji. Por. A. Piekut, *Wielość wymiarów – zatem jaka integracja? Przegląd tematyki i metod badań integracyjnych [w:] Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, redaktorzy A. Grzymała-Kazłowska, S. Łodziński, Warszawa, 2008, s. 224.

tom z Polski oswojenie się z akcentem mieszkańców Dublina (w tym w szczególności północnej części miasta). Kilku respondentów wspomina, iż pomimo wieloletniej nauki języka angielskiego w polskich szkołach nie potrafili zrozumieć ani jednego słowa z wypowiedzi spotkanych Irlandczyków. „Szok językowy” przeżyły również osoby, które ukończyły filologię angielską. Podkreślano fakt, iż język angielski nauczany w polskich szkołach różni się zasadniczo od używanego w Irlandii pod względem akcentu i słownictwa (szczególne trudności dotyczyły mieszkańców północnego Dublina, Cork, Belfastu i wysp Aran). Respondenci wymieniali też takie trudności w porozumiewaniu się, jak: bariera (blokada) psychiczna, nieznajomość specyficznego słownictwa w środowisku pracy. Nawet osoby oceniające bardzo wysoko swoje umiejętności językowe stwierdziły, iż nie potrafią precyzyjnie wyrazić swoich myśli i odczuć w obcym języku. Trudności związane z porozumiewaniem się znikwały stopniowo wraz z długością pobytu i intensywnością kontaktów z Irlandczykami.

Bariery językowe wiążą się ze zróżnicowanym stopniem znajomości i akceptacji norm obyczajowych i wartości kulturowych. Niektórzy respondenci dostrzegają bariery kulturowe, różnice w systemie wartości, postawach pomiędzy Polakami i Irlandczykami. Wychowanym w kulturze pogłębionych dyskusji absolwentom polskich uczelni trudno znaleźć wspólne tematy z Irlandczykami, którzy – w opinii respondentów – interesują się jedynie wynikami meczy futbolowych. Respondentom trudno „odnaleźć się w kulturze pubu”, gdzie nie ma miejsca na pogłębioną rozmowę. Kilku respondentów zwróciło również uwagę na istotne bariery dotyczące środowiska i różnic w postawach Polaków i Irlandczyków, które zdecydowanie utrudniają kontakt. Często bariery te – w opinii respondentów – tkwią po polskiej stronie. Jeden z respondentów wyjaśnia: „Czasem staram się opowiadać o czymś, co ma miejsce w naszym kraju. Irlandczyk powie: to jest proste, wystarczy zrobić tak i tak. Ja się staram wytłumaczyć, że teoretycznie to jest proste, ale są tam takie, a nie inne uwarunkowania i ja wiem i ty wiesz, że jest prosty sposób, żeby to rozwiązać, ale on po prostu tam nie działa. On (Irlandczyk, przypisek M.D) będzie przekonywał, że da się tak zrobić. Kwestie strukturalno-państwowe, chora biurokracja, lata komuny wypaczyły wiele spraw. Wyjaśnić się da, ale pozostaje niesmak, że nie rozwiązaliśmy tej kwestii. Staraliśmy się dojść do wspólnego mianownika. Jeśli go nie ma to znaczy, że dyskusja miała sens. Zostawmy to, jak jest” (M2620X).

Polских imigrantów cechuje raczej powierzchowna znajomość historii i kultury Irlandii oraz niewielkie zainteresowanie tymi zagadnieniami. Przygotowania do wyjazdu za granicę miały głównie charakter praktyczny, obejmowały zdobywanie informacji dotyczących sposobów szukania pracy czy mieszkania. Zaledwie pięciu z 25 respondentów pogłębiło przed wyjazdem swoją wiedzę na temat historii i kultury Irlandii. Pobyt w tym kraju nie wpłynął na wzrost zainteresowania tym tematem, niemniej jednak tylko dwóch respondentów stwierdziło, iż

zupełnie nie interesuje się kulturą raj, w którym mieszkają. Największym zainteresowaniem wśród respondentów cieszy się irlandzka muzyka i tradycyjny irlandzki taniec. Niektórzy respondenci pasjonują się irlandzką muzyką i bywają w pubach, w których muzyka ta grana jest na żywo. Dużą popularnością cieszy się irlandzki taniec. Respondenci bardzo chętnie, nawet kilkakrotnie, oglądali spektakl muzyczny „Riverdance” na deskach Gaiety Theatre w Dublinie. Jedna z respondentek podjęła nawet naukę tradycyjnego irlandzkiego tańca. Respondenci w nie znają literatury irlandzkiej, czytają raczej książki o Irlandii. W niewielkim stopniu mogą się wykazać znajomością filmów reżyserowanych przez Irlandczyków i o Irlandczykach, w tym historycznych; najczęściej wymieniane to „The Filth”, „Paul and Adam”, „Angela’s Ashes”.

Ważne dla Irlandczyków święta, takie jak Dzień św. Patryka, czy rocznica Powstania Wielkanocnego, są znane respondentom, jednak w większości przypadków nie obchodzono ich w szczególny sposób. Tylko pięciu respondentów wzięło czynny udział w paradzie św. Patryka, kilku obejrzało paradę na ekranie telewizyjnym, jeden respondent wziął udział w pielgrzymce na wzgórze Croagh Patrick w tym dniu. Badanych cechuje wiedza na temat świąt irlandzkich i szacunek dla nich, jednak nie są one przyjmowane i celebrowane na równi ze świętami polskimi. Jeden z respondentów tak opisuje swój stosunek do irlandzkich świąt: „Dzień św. Patryka – nie świętuję. To nie mój kraj, ja nie jestem z nim związany, nie dotyczy moich korzeni, przodków. To nie są moje święta. Wiem, że są i szanuję je” (M3115T).

Poproszeni o wymienienie trzech wartości, które są dla nich istotne i które chcieliby przekazać w przyszłości swoim dzieciom, wśród wartości wymienionych na pierwszym miejscu respondenci wskazywali najczęściej: rodzinę, uczciwość (prawdę) i wiarę. Na drugim miejscu w hierarchii znalazły się takie wartości, jak: szacunek do siebie i innych, prawda i rodzina; natomiast na trzecim miejscu wymieniano: miłość, szacunek do siebie i innych oraz optymizm i chęć działania. Wartości wymieniane na pierwszym miejscu należą do kanonu kultury polskiej¹⁴, co wskazuje na bardzo silny związek migrantów z rodzimą kulturą. Obok tradycyjnych wartości, takich jak rodzina czy wiara, zauważyć można wskazania na takie wartości, jak: zdrowie, ochrona środowiska, otwartość, które sygnalizują pewne zmiany w systemie wartości tej kategorii Polaków.

Respondenci zauważają zmiany postaw, norm i wzorów zachowań wśród Polaków mieszkających w Irlandii, co świadczy o powolnym, stopniowym procesie akulturacji.¹⁵ W opinii respondentów kilkuletni pobyt za granicą wpływa bardzo pozytywnie na poczucie własnej wartości, wiary we własne możliwości, zwią-

¹⁴ Por. L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin, 1995.

¹⁵ Za Piotrem Sztompką proces akulturacji rozumiemy w niniejszym opracowaniu jako proces wdrażania jednostki do kultury innej niż ta, którą jednostka nabyła poprzez wychowanie w czasie socjalizacji, Por. P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków, 2005.

sza zdecydowanie poczucie sprawstwa. Inne postawy, normy i wzory zachowań, których zadaniem respondentów Polacy uczą się od Irlandczyków, to otwartość na innych, tolerancja, życzliwość w codziennych relacjach międzyludzkich, postawa dystansu, umiejętność „cieszenia się życiem”.

Ostatni aspekt analizowanego wymiaru integracji to integracja identyfikacyjna, którą określa poczucie przynależności grupowej i tożsamości. Badanych respondentów poproszono o odpowiedź na pytanie: „Kim przede wszystkim się czujesz?”. Kafeteria zawierała cztery odpowiedzi zamknięte oraz możliwość wyboru własnego określenia. Były to: 1. Polak, 2. Irlandczyk, 3. Europejczyk, 4. Obywatel świata, 5. Inne, jakie? Niewiele ponad połowa respondentów (13) odpowiedziała, iż przede wszystkim czują się oni Polakami, chociaż utożsamiają się też z określeniem „Europejczyk” czy „Obywatel świata”, określenia te jednak stawiają na drugim miejscu. Jedna z respondentek wyjaśnia:

„Jestem Polką, zaraz na drugim miejscu jestem kosmopolityczną Polką. Mam świadomość swoich korzeni, swojej kultury, którą zawsze będę wspierała, ale jestem zawsze ciekawa świata. Jak byłam w Nowym Jorku mówiłam, że jestem z Europy, że jestem Polką mieszkającą w Dublinie. Łatwiej mi się czyta po polsku, zawsze zostanę w sercu Polką, chociaż nie nazwałabym się patriotką” (F2409X).

Tylko czterech respondentów uznało, iż przede wszystkim czują się oni Europejczykami, jeden z nich dodał, iż czuje się Europejczykiem, który jest dumny z tego, że jest Polakiem. Nikt z respondentów nie czuje się przede wszystkim „obywatelem świata” czy „Irlandczykiem”.

Analiza danych przedstawionych w tej części opracowania wskazuje na szereg barier w dalszym procesie integracji Polaków w Irlandii. Są to takie bariery, jak: niewystarczająca kompetencja językowa (bariera psychiczna związana z posługiwaniem się obcym językiem); niewystarczająca znajomość norm i wartości (historii, kultury) społeczeństwa irlandzkiego oraz bardzo silna identyfikacja z krajem pochodzenia.

Pozostałe wymiary integracji Polaków w Irlandii

Obok wymiaru społecznego i tożsamościowo-kulturowego integracji do najczęściej wymienianych w literaturze przedmiotu zalicza się również: integrację instytucjonalno-prawną, ekonomiczną i segregację przestrzenną.¹⁶ Pomimo, iż w prezentowanym badaniu wymiary te stanowiły mniej istotną zmienną, przyjęto kilka wskaźników odnoszących się do stopnia integracji w tych trzech wymiarach.

¹⁶ Por. M. Biernath, Różnorodność integracji – jej wymiary i mechanizmy, [w:] Problemy integracji..., dz. cyt., s. 214.

Aneta Piekut¹⁷ wymienia następujące wskaźniki integracji ekonomicznej:

1. wskaźniki dotyczące dochodu,
2. funkcjonowanie na rynku pracy,
3. aktywność ekonomiczna w nowym społeczeństwie.

Z wyżej wymienionych wskaźników w badaniu uwzględniono jedynie sposób funkcjonowania na rynku pracy. Wyniki dotyczące tego aspektu życia imigrantów przedstawiono w części dotyczącej integracji społecznej idąc za sugestią Bosswicka i Heckmanna, iż pozycja społeczno-zawodowa związana ze sposobem funkcjonowania na rynku pracy wiąże się z integracją strukturalną, a szerzej – społeczną.

Omawiając wymiar integracji instytucjonalno-prawnej Aneta Piekut¹⁸ wymienia następujące wskaźniki:

1. wskaźniki dotyczące statusu prawnego,
2. wskaźniki dotyczące uczestnictwa w życiu publicznym.

Wszyscy respondenci, którzy przybyli do Irlandii po 1 maja 2004 roku, przebywali i pracowali w tym kraju legalnie na mocy porozumień obowiązujących wszystkie kraje Unii Europejskiej dotyczących swobodnego przepływu ludności i pracowników. Żaden z respondentów nie posiadał obywatelstwa irlandzkiego. Mogło to być związane ze zbyt krótkim okresem pobytu Polaków w Irlandii.¹⁹ Biorąc pod uwagę bardzo silną identyfikację i poczucie lojalności Polaków względem kraju pochodzenia, można spodziewać się, iż stosunkowo niewielki odsetek Polaków będzie starał się o uzyskanie irlandzkiego obywatelstwa. W badanej grupie respondentów ponad połowa (16) zadeklarowała chęć powrotu do kraju, zaledwie dwie osoby podjęły decyzję o pozostaniu w Irlandii na stałe. Są to osoby, których życiowymi partnerami są Irlandczycy.

Analizując partycypację w życiu politycznym dostrzec można dużą asymetrię pomiędzy zainteresowaniem i uczestnictwem w polskim i irlandzkim życiu politycznym. Ponad połowa respondentów zadeklarowała duże zainteresowanie wydarzeniami społeczno-politycznymi w Polsce. Respondenci starali się na bieżąco śledzić wydarzenia w kraju korzystając z informacji zawartych w polskiej prasie wychodzącej w Dublinie, jak też w kraju. Korzystają z portali informacyjnych, słuchają radia, oglądają telewizję, przywożą do Irlandii polską prasę. Dla większości respondentów bardzo ważny był udział w wyborach prezydenckich i parlamentarnych, które odbywały się w ambasadzie polskiej w Dublinie. Dwóch respondentów czynnie pomagało w organizacji wyborów, jeden z nich był przewodniczącym komisji wyborczej. Frekwencja w wyborach parlamentarnych zaskoczyła wszystkich obserwatorów. Na dostęp do urn wyborczych trzeba było czekać w kolejce około

¹⁷ Por. A. Piekut, *Wielość wymiarów...*, dz. cyt., s. 224.

¹⁸ Por. A. Piekut, *Wielość wymiarów...*, s. 209.

¹⁹ Prawo irlandzkie wymaga, aby osoba starająca się o uzyskanie obywatelstwa przebywała w Irlandii co najmniej 4 lata).

4 godzin. Mimo to, respondenci uznali swój udział w wyborach za obowiązek. Jeden z respondentów mówi: „To było dla mnie ważne, bo chcę tam wrócić i chcę, żeby ten kraj był wreszcie normalny” (F2707T). Niektórzy respondenci nie wzięli udziału w wyborach ze względów obiektywnych (obłożna choroba czy brak możliwości zwolnienia z pracy), niemniej jednak udział w wyborach był dla nich bardzo ważny. Tylko dwóch respondentów uznało wybory za nieistotne.

O ile respondentów cechuje duże zainteresowanie polskimi wydarzeniami społeczno-politycznymi, o tyle zainteresowanie irlandzkim życiem politycznym jest znacznie mniejsze. Niewiele ponad połowa respondentów (13) zadeklarowała, iż interesuje się wydarzeniami społeczno-politycznymi w Irlandii, różny jest natomiast stopień tego zainteresowania. Tylko pięciu respondentów stwierdziło, iż śledzą oni na bieżąco wydarzenia w Irlandii, były to osoby uprawiające zawód dziennikarza lub posiadające irlandzkiego partnera. Pozostali respondenci starają się dotrzeć do ogólnych informacji, które pozwalają im zrozumieć najważniejsze wydarzenia i zabrać głos w dyskusji na ten temat. Druga połowa respondentów stwierdziła, iż nie interesuje się wydarzeniami społeczno-politycznymi w Irlandii w ogóle lub w znikomym stopniu. Pełne uczestnictwo w irlandzkim życiu politycznym wiąże się z posiadaniem obywatelstwa tego kraju, a więc nie dotyczy badanych migrantów. Status rezydenta pozwala jednak na udział w wyborach na szczeblu lokalnym oraz w referendum na szczeblu europejskim. Polscy imigranci jednak – jak wynika z ich wypowiedzi – zupełnie nie orientowali się, jakimi problemami żyje społeczność lokalna w ich miejscu zamieszkania.

Bariery na drodze integracji, które uwidaczniają się w tym miejscu, to: niechęć polskich imigrantów do ubiegania się o obywatelstwo irlandzkie, brak politycznej partycypacji na szczeblu lokalnym, brak zainteresowania wydarzeniami społeczno-politycznymi oraz życiem społeczności lokalnej w miejscu zamieszkania.

Ostatnim najczęściej omawianym wymiarem integracji jest segregacja przestrzenna, której stopień może być badany za pomocą następujących wskaźników:²⁰

1. wskaźniki obliczane na podstawie danych ze spisów ludności,
2. ekologia statystyczna.

Nie dysponujemy danymi statystycznymi umożliwiającymi dokładne prześledzenie dyspersji migrantów z Polski. Dane zebrane podczas spisu powszechnego (*Census 2006*) ukazują rozmieszczenie wszystkich grup imigrantów (w tym i Polaków) w poszczególnych jednostkach administracyjnych kraju. Dane te wskazują, iż najwięcej imigrantów zamieszkuje Leinster – 58,6 procenta (w tym Dublin – 36 procent), następnie Munster – 24, 8 procenta, Connacht – 11,5 procenta i Ulster – 5,1 procenta.²¹ W Dublinie nie zaobserwowano zjawiska gettoizacji imigrantów z Polski, chociaż niektórzy respondenci wskazywali dzielnicę Ash Town

²⁰ Por. A. Piekut, *Wielość wymiarów...*, s. 228.

²¹ *Migration Nation. Statement on integration strategy and diversity management*, Dublin: Office of the Minister for Integration, 2008, s. 46.

jako przykład dużej koncentracji imigrantów z Polski. W przypadku migrantów objętych badaniem można mówić o dużym rozproszeniu przestrzennym, co wynikało z faktu, iż respondenci poszukiwali w większości przypadków swojego pierwszego mieszkania korzystając z portalu internetowego zawierającego ogłoszenia mieszkaniowe (www.daft.ie). W większości przypadków respondenci początkowo mieszkali wraz z innymi Polakami, tylko 3 respondentów z imigrantami z innych krajów, takich jak: Nigeria i Kanada.

Bardzo rzadko imigranci z Polski mieszkają pod jednym dachem z Irlandczykami. W badanej grupie – działa się tak jedynie w przypadku związków lub małżeństw polsko-irlandzkich. Analiza danych dotyczących rozmieszczenia przestrzennego migrantów wskazuje, iż kolejną barierą na drodze integracji może być brak częstych styczności Polaków z Irlandczykami w miejscu zamieszkania, co w połączeniu z brakiem znajomości realiów życia społeczności lokalnej świadczy o oderwaniu polskich imigrantów od codziennych doświadczeń życiowych społeczności przyjmującej.

PODSUMOWANIE

Przedstawione w niniejszym opracowaniu czynniki warunkujące przebieg adaptacji pionierskiego pokolenia imigrantów z Polski, w połączeniu z analizą danych empirycznych, pozwalają na wskazanie uwarunkowań, oraz barier, które utrudniają proces integracji. Wśród barier na drodze integracji Polaków w Irlandii należy wymienić przede wszystkim:

1. w wymiarze społecznym i ekonomicznym:
 - słabe relacje i więzi polskich imigrantów z Irlandczykami,
 - słabe kontakty imigrantów z irlandzkimi instytucjami,
 - silne więzi ze krajem rodzimym i nastawienie na powrót do kraju,
2. w wymiarze tożsamościowo-kulturowym:
 - niewystarczający poziom kompetencji językowej (bariera psychiczna, brak znajomości słownictwa specjalistycznego, brak umiejętności klarownego wyrażenia myśli i odczuć),
 - słaba znajomość i akceptacja irlandzkich norm i wzorów zachowań,
 - słaba znajomość oraz brak zainteresowania historią i kulturą Irlandii,
 - utrzymywanie tradycyjnych wzorów kulturowych (np. świętowanie w wigilię Bożego Narodzenia) przy braku przyjęcia irlandzkich wzorów kulturowych (np. świętowanie Dnia św. Patryka),
 - silne przywiązanie do tradycyjnych polskich wartości kulturowych,
3. w wymiarze instytucjonalno-prawnym:
 - niechęć do uczestniczenia w procesie naturalizacji i nabywania obywatelstwa irlandzkiego (plany powrotu do kraju lub strategia „nie podejmowania wiążących decyzji”),

- brak zainteresowania bieżącym życiem społeczno-politycznym w Irlandii,
 - brak partycypacji w irlandzkim życiu politycznym na poziomie lokalnym,
4. w wymiarze przestrzennym:
- brak styczności polskich imigrantów z Irlandczykami w miejscu zamieszkania,
 - alienacja polskich imigrantów w społecznościach lokalnych, na terenie których zamieszkują.

Doświadczenia innych krajów i szereg dotychczasowych badań dowodzą, iż niektóre z powyższych barier zanikają wraz z upływem czasu i długością pobytu imigrantów w kraju przyjmującym, co w przypadku pierwszego pokolenia imigrantów z Polski wydaje się być bardzo istotne. Pozostałe bariery natomiast wymagają aktywnej polityki integracyjnej państwa przyjmującego oraz współdziałania społeczności przyjmującej imigrantów.